



Nasza Matka



Nr 12 (146) grudzień 2018 (rok 13)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Oto Panna pocznie i porodzi Syna

„Słuchajcie więc, domu Dawidowy:

Czyż mało wam uprzykrzać się ludziom, iż uprzykrzacie się także mojemu Bogu? Dlatego Pan sam da wam znak: Oto PANNA pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem EM-MANUEL”

(Iz 7,13-14)

Dopiero w Betlejem wyjaśniło się, na czym miał polegać cudowny znak od Boga, o którym mówił prorok ponad siedem wieków wcześniej. Niewierność króla Achaza była tylko okazją do objawienia przełomowego wydarzenia w dziejach ludzkości: narodzenia Jezusa Chrystusa, prawdziwego Mesjasza Emmanuela.

Od najdawniejszych czasów dostrzegano związek między fragmentem Księgi Izajasza, a odniesieniem do Maryi i Jej Syna. Wskazywał na to już św. Ireneusz, biskup Lyonu (II w.), w swoim dziele „Przeciw herezjom”: „Słowami proroka anioł chciał przekonać Józefa i usprawiedliwić Maryję, pokazując, że właśnie Ona była tą dziewicą, o której Izajasz mówił, że wyda na świat Emmanuela” (IV, 23, 1).

Prawdę o dziewiczym poczęciu i narodzeniu Chrystusa uroczyście zdefiniował



sobór Chalcedoński w 451 r.: „Przed wiekami zrodzony z Ojca jako Bóg, w ostatnich czasach narodził się dla nas i dla naszego zbawienia jako człowiek z Maryi Dziewicy, Bożej Rodzicielki”.

SŁOWO BOŻE

(J 1, 1 - 14)

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła. Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości. Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swój Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego - którzy ani z krwi, ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Najświętsza Maryja Panna Loretańska

10 grudnia



Kult Matki Bożej Loretańskiej wywodzi się z sanktuarium domu Najświętszej Maryi Panny w Loreto. Jak podaje tradycja, jest to dom z Nazaretu, w którym Archanioł Gabriel pozdrowił przyszłą Matkę Boga i gdzie Słowo stało się Ciałem. Sanktuarium w Loreto koło Ankony (we Włoszech) jest pierwszym maryjnym sanktuarium o charakterze międzynarodowym i stało się miejscem modlitw wiernych. Wewnątrz Domku nad ołtarzem umieszczono figurę Matki Bożej Loretańskiej, przedstawiającą Maryję z Dzieciątkiem na lewej ręce. Rzeźba posiada dwie charakterystyczne cechy: jedna dalmatyka okrywa dwie postacie, a twarze Matki Bożej i Dzieciątka mają ciemne oblicza. Pośród kaplic znajdujących się w bazylice warto wspomnieć Kaplicę Polską, ozdobioną freskami w latach 1920-1946, przedstawiającymi dwa wydarzenia z historii Polski: zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem oraz cud nad Wisłą.

2000 lat temu w ciepłym klimacie Palestyny ludzie znajdowali schronienie w grotach wykuwanych w skałach. Czasem dobudowywano dodatkowe pomieszczenia. I tak pewnie postąpili Joachim i Anna, bo ich dom znajdował się obok grotty, zbyt małej dla

powiększającej się rodziny. Już pierwsi chrześcijanie otaczali to skromne domostwo opieką i szacunkiem. Między innymi cesarzowa Helena w IV w. zwiedziła je, pielgrzymując po Ziemi Świętej, i poleciła wzniesć nad nim świątynię. Obudowany w ten sposób Święty Domek przetrwał do XIII w., chociaż chroniący go kościół był parokrotnie burzony i odbudowywany.

Gdy muzułmanie zburzyli bazylikę chroniącą Święty Domek, sam Domek przetrwał, o czym świadczą wspomnienia pielgrzymów odwiedzających w tym czasie Nazaret. Jednak po 1291 r. brakuje już świadectw mówiących o murach tego Domku. Kilka lat później domek Maryi "pojawił się" we włoskim Loreto. Dało to pole do powstania legendy o cudownym przeniesieniu Świętego Domku przez anioły.

Okazało się, że legenda ta wcale nie jest taka daleka od prawdy. W archiwach watykańskich znaleziono dokumenty świadczące o tym, że budynek z Nazaretu został przetransportowany drogą morską przez włoską rodzinę noszącą nazwisko Angeli, co po włosku znaczy aniołowie. Cała operacja przeprowadzona była w sekrecie ze względu na niespokojne czasy i strach o to, by cenny ładunek nie wpadł w niepowołane ręce. Była to na tyle skomplikowana akcja, że bez udziału Opatrzności i wojska anielskiego wydaje się, że była nie do przeprowadzenia. Nie od razu przewieziony budynek znalazł się w Loreto. Trafiał najpierw do dzisiejszej Chorwacji, a dopiero po trzech latach pieczołowicie złożono go w całość w lesie laurowym, stąd późniejsza nazwa Loreto. Nie ulega też wątpliwości, że to ten sam Domek. W XIX w. prowadzono szczegółowe badania naukowe, które w pełni potwierdziły autentyczność tego bezcennego zabytku.

Do Loreto przybywali sławni święci, m.in. Katarzyna ze Sieny, Franciszek z Pauli, Ignacy Loyola, Franciszek Ksawery, Franciszek Borgiasz, Ludwik Gonzaga, Karol Boromeusz, Benedykt Labre i Teresa Martin.

Jest to miejsce szczególnych uzdrowień i nawróceń. Papież Leon X w swojej bulli wysławiał chwałę tego sanktuarium i proklamował wielkie, niezliczone i nieustające cuda, które za wstawiennictwem Maryi Bóg czyni w tym kościele.

>>>

Ciekawa jest także historia papieża Piusa IX i jego uzdrowienia, które zawdzięcza właśnie Matce Bożej z Loreto. Według historyków, młody hrabia Giovanni Maria Mastai Ferretti już od wczesnego dzieciństwa poświęcony był Dziewicy Maryi. Jego rodzice wraz z dziećmi każdego roku jeździli do Świętego Domu. Początkowo ich syn miał być żołnierzem broniącym Stolicy Apostolskiej. Zachorował jednak na epilepsję. Lekarze przepowiadali bliski koniec. Jednak za namową papieża Piusa VIII postanowił poświęcić się całkowicie służbie Bożej. Odbił pielgrzymkę do Loreto, aby błagać o uzdrowienie. Ślubował tam, że jeśli otrzyma tę łaskę, wstąpi w stan kapłański. Gdy Święta Dziewica wysłuchała go, po powrocie do Rzymu został księdzem, mając 21 lat.

To właśnie papież Pius IX ogłosił światu dogmat o Niepokalanym Poczęciu. "Oprócz tego, że został mi przywrócony wzrok, to jeszcze ogarnęło mnie ogromne pragnienie modlitwy. To było największe wydarzenie w moim życiu, bo właśnie w tym miejscu narodziłem się z łaski i Maryja odrodziła mnie w Bogu, gdzie Ona poczęła Jezusa Chrystusa".

Warto pamiętać, że rejon Marchii Ankońskiej, gdzie leży Loreto, był w lipcu 1944 r. wyzwolony spod władzy hitlerowców przez 2. Korpus Polski pod dowództwem gen. Andersa. Bitwa o Loreto i później bitwa o Ankonę to wielki sukces militarny Polaków w ramach tzw. Kampanii Adriatyckiej. Włosi byli wdzięczni Polakom za uchronienie najcenniejszych zabytków, w tym Domku Loretańskiego. W Loreto, u stóp bazyliki, znajduje się polski cmentarz wojenny, gdzie pochowanych jest ponad 1080 podkomendnych gen. Władysława Andersa. Natomiast wewnątrz bazyliki jest polska kaplica. W jej ołtarzu widać portrety polskich świętych: św. Jacka Odrowąża, św. Andrzeja Boboli i św. Kingi.

Z Loreto związana jest też Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, która rozbrzmiewa również w polskich kościołach i kapliczkach każdego roku, zwłaszcza podczas nabożeństw majowych. Mimo że w historii powstało wiele litanii maryjnych, to powszechnie i na stałe przyjęła się właśnie ta, którą odmawiano w Loreto. Została ona oficjalnie zatwierdzona przez papieża Sykstusa V w 1587 r.

Święty Domek w Loreto stał się wzorem do urządzania podobnych miejsc kultu w całym chrześcijańskim świecie. Również w Polsce wybudowano kilka Domków Loretańskich (znane miejsca to Gołąb, Głogówek, Warszawa-Praga, Kraków, Piotrkowice, Bydgoszcz).

Bardzo znane jest sanktuarium maryjne w Loreto niedaleko Wyszkowa. Jego początki sięgają 1928 roku. Wówczas bł. Ignacy Kłopotowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Loretanek i ówczesny proboszcz parafii Matki Bożej Loretańskiej w Warszawie, zakupił od dziedzica Ziatkowskiego duży majątek - Zenówkę nad Liwcem w pobliżu Warszawy. 27 marca 1929 roku zmieniono urzędową nazwę miejscowości na Loreto, nawiązując w ten sposób bezpośrednio do Sanktuarium Świętego Domku Matki Bożej w Loreto.

Na początku była tu tylko skromna kapliczka w lesie. Z uwagi na wzrastającą liczbę wiernych przychodzących na nabożeństwa, konieczne było wybudowanie dużej kaplicy poświęconej Matce Bożej Loretańskiej. Mimo utrudnień ze strony PRL-owskich władz, prace rozpoczęto w 1952 roku. Pierwsza Msza św. została odprawiona 19 marca 1960 roku. Prace nad wykończeniem kaplicy trwały przez wiele lat.

Ostateczny wystrój nadał kaplicy artysta Jerzy Machaj, a jej poświęcenia dokonał 19 lutego 1984 r. ks. bp Jerzy Modzelewski. Początkowo kaplica była pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej. W 1981 roku sprowadzono z Włoch wierną kopię figury Matki Bożej Loretańskiej. Od tej pory kaplica znana jest pod wezwaniem Matki Bożej Loretańskiej. Obecnie w polskim Loreto mieści się klasztor sióstr Loretanek i dom nowicjatu, dom dla osób starszych pod nazwą "Dzieło Miłości im. ks. Ignacego Kłopotowskiego", domy rekolekcyjne, wypoczynkowe i kolonijne. Sanktuarium to jest celem pielgrzymek nie tylko z okolicznych dekanatów i parafii. Odpust w Loreto odbywa się w niedzielę po święcie Narodzenia Matki Bożej, czyli po 8 września. Wierni modlą się przed figurą Matki Bożej Loretańskiej i przy grobie bł. ks. Ignacego Kłopotowskiego.

<https://brewiarz.pl>

Strona Żywego Różańca

Papieskie intencje modlitewne na grudzień 2018

Intencja ewangelizacyjna:

Aby osoby zaangażowane w posługę przekazu wiary potrafiły znaleźć język właściwy dla dzisiejszych czasów, w dialogu z kulturami.

Plan kolędy 2019

- 27.12.2018 czwartek ul. Jarzębinowa i Górnośląska /lewa str./ – 15.30
- 28.12.2018 piątek ul. Górnośląska /bloki/ - 15.30
- 29.12.2018 sobota ul. Kilara, Chopina, Paderewskiego, Szpilmana i Elsnera - 13.00
- 30.12.2018 niedziela ul. Górnośląska /domki/ - 15.30
- 2.01.2019 środa ul. Górnośląska /prawa str./ - 15.30
- 3.01.2019 czwartek ul. Zgody i Gliwicka /do rodz. Gierlotka/ - 15.30
- 4.01.2019 piątek ul. Gliwicka /od rodz. Szczepanek do rodz. Gracka/ - 15.30
- 5.01.2019 sobota ul. Gliwicka /od Sjesty/- 15.30
- 6.01.2019 niedziela ul. Łączna – 15.30
- 7.01.2019 poniedziałek ul. Reta Śmiłowicka /od str. Kamionki/ i leśniczówki – 15.30
- 8.01.2019 wtorek ul. Reta Śmiłowicka /do rodz. Kołodziej/ - 15.30
- 9.01.2019 środa ul. Reta Śmiłowicka/nowe oś./ ul. Jastrzębia - 15.30
- 10.01.2019 czwartek ul. Skowronków, Szpaków, Drozdów, Sowia - 15.30
- 11.01.2019 piątek ul. Jesionowa, Bukowa, Cisów – 15.30
- kolęda dodatkowa ustalana indywidualnie

INTERCJE MSZALNE

Grudzień 2018

Sobota	1 grudnia	Poniedziałek	17 grudnia
18 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Kokot
Niedziela	2 grudnia	Wtorek	18 grudnia
1 adwentu			
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	Za + ks. Alojzego Gorola	Sroda	19 grudnia
14 ³⁰	Chrzest Kulij	8 ⁰⁰	
Poniedziałek	3 grudnia	Czwartek	20 grudnia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Michalska
Wtorek	4 grudnia	Piątek	21 grudnia
10 ⁰⁰	Ku czci św. Barbary w int. Górników i ich rodzin i za ++ górników	18 ⁰⁰	Za + Janinę Brzozowską jej rodziców i bliskich
Sroda	5 grudnia	Sobota	22 grudnia
8 ⁰⁰	w int. emerytów i osób starszych	18 ⁰⁰	R. Kęska
Czwartek	6 grudnia	Niedziela	23 grudnia
		4 adwentu	
18 ⁰⁰	O powołania	8 ⁰⁰	
Piątek	7 grudnia	10 ³⁰	chrzest Goncerz
18 ⁰⁰	R. Hanus	14 ³⁰	
Sobota	8 grudnia	Poniedziałek	24 grudnia
		Wigilia	
18 ⁰⁰	R. Kasperczyk	8 ⁰⁰	
Niedziela	9 grudnia	Wtorek Boże	25 grudnia
2 adwentu		Narodzenie	
8 ⁰⁰		22 ⁰⁰	Pasterka
10 ⁰⁰	R. Czaja	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Polok	10 ³⁰	
Poniedziałek	10 grudnia	Sroda	26 grudnia
		II Święto	
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	R. Wieczorek
Wtorek	11 grudnia	10 ³⁰	chrzest Kocielski
8 ⁰⁰		14 ³⁰	
Sroda	12 grudnia	Czwartek	27 grudnia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
Czwartek	13 grudnia	Piątek	28 grudnia
18 ⁰⁰	Fatimska	18 ⁰⁰	Ku czci św. Młodzianków w int. dzieci
Piątek	14 grudnia	Sobota	29 grudnia
18 ⁰⁰	R. Wieczorek	18 ⁰⁰	
Sobota	15 grudnia	Niedziela	30 grudnia
		Św. Rodziny	
18 ⁰⁰	R. Bubala	8 ⁰⁰	
Niedziela	16 grudnia	10 ⁰⁰	
3 adwentu			
8 ⁰⁰	Za + Janinę Brzozowską jej rodziców i bliskich	14 ³⁰	
10 ⁰⁰		Poniedziałek	31 grudnia
14 ³⁰		16 ³⁰	Zakończenie Starego Roku

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Grudzień 2018 - Kwiecień 2019

sobota 8 grudzień 2018	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 22 grudzień 2018	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 5 styczeń 2019	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
sobota 19 styczeń 2019	Jarosław Pisarski
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 2 luty 2019	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 16 luty 2019	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
sobota 9 marzec 2019	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 23 marzec 2019	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 6 kwiecień 2019	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Sernik z truflą czekoladową i Bailey's

Składniki na masę serową:

- 500 g twarogu półtłustego, zmielonego przynajmniej dwukrotnie
- 3 jajka
- 125 g drobnego cukru do wypieków
- 1 łyżeczka pasty lub ekstraktu z wanilii
- 200 ml śmietany kremówki 36%
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej

Wszystkie składniki powinny być w temperaturze pokojowej. Jajka zmiksować do połączenia. Dodać pozostałe składniki i zmiksować do otrzymania gładkiej masy, nie dłużej. Formę o średnicy 23 cm wyłożyć papierem do pieczenia, samo dno. Przebrać masę serową, wstrząsnąć do wyrównania (masa sera będzie o rzadkiej konsystencji). Piec w temperaturze 160°C, bez termoobrotu, przez około 45 minut. Powierzchnia sernika po dotknięciu patyczkiem powinna być ścięta i lekko sprężysta. Studzić w lekko uchylonym piekarniku.

Trufa czekoladowa z Bailey's:

- 500 ml śmietany kremówki 36%
- 400 g gorzkiej czekolady, posiekanej
- 4 łyżki cukru pudru
- 150 ml likieru Bailey's

Sposób przygotowania:

Śmietanę kremówkę podgrzać w garnuszku do momentu wrzenia. Zdjąć z palnika, dodać czekoladę, odstawić do jej rozpuszczenia, co pewnie czas mieszając. Przystudzić. Schłodzić w lodówce przez około 1 godzinę lub do momentu otrzymania gęstej masy czekoladowej (uważając, by masa całkowicie nie zgęstniała). Masę czekoladową umieścić w misie miksera. Dodać przesiany cukier puder, wlać likier i ubić (końcówki do ubijania białek) do zwiększenia objętości i otrzymania kremu o jaśniejszym kolorze. Krem przełożyć na zimny sernik. Wyrównać. Schłodzić przez kilka godzin w lodówce. Przed podaniem oprószyć kakao. Kroić ostrym długim nożem, maczanym na chwilę w wrzątku i wycieranym do sucha ściereczką. Za każdym razem nóż przecierać papierowym ręcznikiem.



Kącik humoru

Kana Galilejska, ranek po weselu. Ludzie leżą z błędnym wzrokiem na stołach i pod stołami. Jeden z biesiadników podnosi głowę i mówi:

- Eeej, poślijcie kogoś po wodę - tylko błagam, nie Jezusa!!!!

Pytanie: Kiedy Pan Jezus zgrzeszył?

Podpowiedź: gdy miał 12 lat.

Odpowiedź: Jest napisane: "I zwinąwszy księgi odszedł".

Ksiądz, pastor i rabin dyskutują o podziale pieniędzy ze zbiórki na tacę.

- Ja to robię tak - mówi ksiądz - że rysuję na ziemi koło, podrzucam pieniądze do góry i co spadnie do koła - to dla Pana Boga, a co na zewnątrz - to dla mnie.

- Ja robię podobnie - mówi pastor - tylko że to, co spadnie do środka - to dla mnie, a co na zewnątrz - to dla Pana Boga.

- Ja też czynię podobnie - mówi rabin - ale nie rysuję koła. Po prostu podrzucam pieniądze do góry, a Pan Bóg sam zabiera, ile chce.

Pewien parafianin tłumaczył księdzu:

- Wie ksiądz, ja to jestem wierzący, ale nie praktykujący.

Na to ksiądz:

- Ja jestem nudystą, ale też nie praktykuję.

- Przecież to bez sensu - zdziwił się parafianin.

- No właśnie - odparł ksiądz.

Papież Franciszek: "Niedziela chrześcijańska" (fragmenty)

13 grudnia 2017

Niedzielną celebracją Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 2177). My, chrześcijanie, idziemy na Mszę św. w niedzielę, by spotkać zmartwychwstałego Pana, a raczej by pozwolić Mu spotkać nas, by słuchać Jego słowa, żywić się przy Jego stole i w ten sposób stawać się Kościołem, a więc Jego mistycznym ciałem żyjącym w świecie.

Zrozumieli to od pierwszych chwil uczniowie Jezusa, którzy celebrowali eucharystyczne spotkanie z Panem w dniu tygodnia, który Żydzi nazywali «pierwszym dniem tygodnia», a Rzymianie «dniem słońca», ponieważ w *tym dniu Jezus zmartwychwstał* i ukazał się uczniom, rozmawiał z nimi, jadł z nimi, ofiarował im w darze Ducha Świętego (por. Mt 28, 1; Mk 16, 9. 14; Łk 24, 1. 13; J 20, 1. 19), jak mówi wysłuchane przez nas czytanie biblijne. Również wielkie zesłanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy wydarzyło się w niedzielę, w pięćdziesiątym dniu od zmartwychwstania Jezusa. Z tych powodów niedziela jest dla nas dniem świętym, uświęconym przez celebrację eucharystyczną, żywą obecność Pana wśród nas i dla nas. To Msza św. *sprawia*, że niedziela jest chrześcijańska! Niedziela chrześcijańska skupiona jest wokół Mszy św. Cóż to za niedziela dla chrześcijanina, jeśli brak w niej spotkania z Panem?

Są wspólnoty chrześcijańskie, które, niestety, nie mogą uczestniczyć w Mszy św. w każdą niedzielę; jednakże również one w tym świętym dniu są wezwane, by gromadzić się na modlitwie w imię Pana, słuchając Słowa Bożego i podtrzymując żywe pragnienie Eucharystii.

Pewne zeświecczone społeczeństwa zagubiły chrześcijańskie znaczenie niedzieli oświeconej przez Eucharystię. Szkoda! W tych kontekstach konieczne jest ożywienie tej świadomości, by odnaleźć znaczenie święta, znaczenie radości, wspólnoty parafialnej, solidarności, odpoczynku, który daje pokrzepienie duszy i ciała (por. Katechizm Kościoła Katolickiego, nn. 2177-2188). Wszystkich tych

wartości uczy nas Eucharystia, niedziela za niedzielą. Dlatego Sobór Watykański II potwierdził, że «niedziela jest (...) pierwotnym dniem świątecznym, który należy tak przedstawiać wiernym i wpajać w ich pobożność, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy» (Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 106).

Zwyczaj niepracowania w niedzielę nie istniał w pierwszych wiekach: jest to specyficzny wkład chrześcijaństwa. Zgodnie z tradycją biblijną, Żydzi odpoczywają w sobotę, podczas gdy w społeczeństwie rzymskim nie był przewidziany dzień w tygodniu bez pracy służebnej. To chrześcijańskie poczucie, że żyjemy jako dzieci, a nie jako niewolnicy, ożywiane przez Eucharystię, sprawiło, że niedziela — niemal powszechnie — stała się dniem odpoczynku.

Bez Chrystusa jesteśmy skazani na to, że zapanują nad nami zmęczenie codziennością i związanymi z nią zmartwieniami oraz lęk przed przyszłością. Niedzielne spotkanie z Panem daje nam siłę do życia dniem dzisiejszym z ufnością i odwagą i do tego, by iść naprzód z nadzieją. Dlatego my, chrześcijanie, idziemy w niedzielę spotkać Pana w celebracji eucharystycznej.

Komunia eucharystyczna z Jezusem, zmartwychwstałym i żyjącym wiecznie, antycypuje niedzielę bez zmięczenia, kiedy nie będzie już więcej trudu ani bólu, żałoby ani łez, a tylko radość z życia w pełni i na zawsze z Panem. Również o tym błogosławionym odpoczynku mówi niedzielna Msza św., ucząc nas, byśmy w następującym po niej tygodniu powierali się w ręce Ojca, który jest w niebie. [...]

Reasumując, dlaczego mamy chodzić na Mszę św. w niedzielę? Nie wystarczy odpowiedzieć, że jest to przykazanie kościelne; ono pomaga zachować jej wartość, ale samo nie wystarcza. My, chrześcijanie, potrzebujemy uczestniczyć w niedzielnej Mszy św., bo tylko dzięki łasce Chrystusa, Jego żywej obecności w nas i między nami możemy wprowadzać w praktykę Jego przykazanie i tym samym być Jego wiarygodnymi świadkami.

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)